



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z powództwa S. sp. z o.o. w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
z udziałem zainteresowanego B. sp. j. w L.
o zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 8 listopada 2023 r.
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 17 września 2020 r., sygn. VII AGa 1011/19:

**uchyla w całości wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia
17 września 2020 r., sygn. akt VII AGa 1011/19 oraz uchyla
w całości wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie - sądu ochrony
konkurencji i konsumentów z dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt
VII AmA 71/13 i przekazuje sprawę do rozpoznania Sądowi I
instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu.**

PB

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 grudnia 2012 r., nr RKT [...] (dalej: decyzja) Prezes Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: pozwany lub Prezes UOKiK) uznał za praktykę ograniczającą konkurencję zawarcie przez B. sp. j. (zainteresowanego) oraz P. sp. z o.o. (powoda - obecnie S. sp. z o.o. w W.) niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku hurtowej sprzedaży części i akcesoriów rowerowych poprzez przyjęcie, że sprzedaż części i akcesoriów rowerowych będzie następowała po cenach detalicznych określonych w ofercie B. sp. j., co stanowi naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1076 z późn. zm. (dalej: u.o.k.i.k.).

Powód zaskarżył decyzję do Sądu Okręgowego w Warszawie - sądu ochrony konkurencji i konsumentów (dalej: SOKiK lub Sąd I Instancji), który uznając odwołanie za zasadne wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r., XVII AmA 71/13, uchylił decyzję w zaskarżonej części. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k. zakazane są porozumienia, których celem lub skutkiem jest wyeliminowanie, ograniczenie lub naruszenie konkurencji na rynku właściwym. Dlatego w celu dokonania poprawnej oceny zachowania uczestników porozumienia w kontekście art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k. konieczne jest prawidłowe zdefiniowanie w sprawie rynku właściwego, na którym to ujawniają się kwestionowane praktyki. W decyzji Prezes UOKiK określił rynek właściwy jako krajowy rynek hurtowej sprzedaży części i akcesoriów rowerowych. Zdaniem Sądu I Instancji, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało natomiast, że ewentualne cele lub skutki zawartego przez powoda i zainteresowanego porozumienia w postaci naruszenia konkurencji mogły się pojawić wyłącznie na rynku sprzedaży detalicznej części i akcesoriów rowerowych. Porozumienie zobowiązywało bowiem w istocie wspólników i partnerów powoda, a nie samego powoda, do stosowania cen detalicznych zainteresowanego i ograniczało w ten sposób suwerenność decyzyjną tych właśnie przedsiębiorców, a nie powoda. Powód nie prowadził bowiem sprzedaży dla odbiorców końcowych, a jego działalność polegała na pośrednictwie pomiędzy zainteresowanym (dostarczającym towary) a wspólnikami i partnerami powoda

(prowadzącymi sprzedaż dla odbiorców końcowych). W konsekwencji Sąd I Instancji stwierdził, że rynek właściwy nie został wyznaczony w sprawie prawidłowo, a Prezes UOKiK nie udowodnił, że między stronami doszło do zawarcia nielegalnego porozumienia, którego celem lub skutkiem było ograniczenie konkurencji na rynku właściwym, określonym jako krajowy rynek hurtowej sprzedaży części i akcesoriów rowerowych.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok Sądu I Instancji.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 13 lipca 2017 r., VI ACa 1142/15, oddalił apelację pozwanego, dzieląc przywołaną ocenę Sądu I Instancji. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że uchybienia w zakresie prawidłowego ustalenia rynku właściwego sięgały dalej, to jest, że Prezes UOKiK nie zbadał wpływu porozumienia na rynek wspólnotowy oraz nie ustalił udziałów rynkowych stron zarzucanego porozumienia na rynku właściwym.

Pozwany złożył skargę kasacyjną na powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 15 października 2019 r., I NSK 72/18, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w całości i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy podniósł, że nie podziela poglądu Prezesa UOKiK o irrelevantności prawidłowości wyznaczenia rynku właściwego w sprawie wyłącznie z uwagi na brak możliwości zastosowania art. 7 u.o.k.i.k. Prawidłowe wyznaczenie rynku właściwego ma bowiem podstawowe znaczenie dla poprawnego zastosowania przepisów u.o.k.i.k. Brak możliwości zastosowania art. 7 u.o.k.i.k. czyni jedynie nadmiernym wymaganie szczegółowego badania, czy sporne porozumienie zakazane ze względu „na cel” miało wpływ na handel między państwami członkowskimi, czy też dokonywanie ustaleń dotyczących jego zasięgu w kontekście udziałów stron w rynku właściwym. Nie wyłącza natomiast konieczności ustalenia rynku właściwego jako takiego. Ponadto, Sąd Najwyższy ocenił, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu ograniczył się do lakonicznego zakwestionowania prawidłowości ustaleń organu antymonopolowego w zakresie rynku właściwego, podczas gdy powinien był odnieść się do twierdzeń Prezesa UOKiK, który przyjął za rynek właściwy krajowy rynek hurtowej sprzedaży części i akcesoriów rowerowych, przy jednoczesnym przyznaniu,

że naruszenie reguł konkurencji miało polegać na ustalaniu cen na rynku detalicznym, szczególnie, że zagadnienia te były przedmiotem analizy Sądu I Instancji.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 17 września 2020 r., VII AGa 1011/19, oddalił apelację pozwanego dzieląc ustalenia i ocenę prawną Sądu I Instancji. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że decyzja nie mogła się ostać z uwagi na zasadnicze błędy w zdefiniowaniu rynku właściwego przez Prezesa UOKiK. Sąd Apelacyjny podkreślił, że pozwany nie kwestionował ustaleń Sądu I Instancji dotyczących tego, iż w przedmiotowej sprawie porozumienie mogło mieć wpływ na rynek właściwy, określony jako rynek detaliczny. Pozwany nie kwestionował bowiem ustaleń Sądu I Instancji co do charakteru i sposobu działalności powoda, będącego agentem handlowym, który nie prowadzi samodzielnie sprzedaży ani na rynku hurtowym ani na rynku detalicznym. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny podzielił wyrażone w tej kwestii przez Sąd I Instancji zapatrywanie, że w zaskarżonej decyzji rynek właściwy został ustalony nieprawidłowo. Jednocześnie za chybioną uznano argumentację pozwanego, jakoby wskazanie błędnego szczebla obrotu stanowiło jedynie niewielkie uchybienie, które może być konwalidowane na etapie postępowania sądowego. Ustalenie rynku właściwego, którego elementem jest szczebel obrotu, stanowi bowiem punkt wyjścia do oceny porozumienia kwestionowanego przez Prezesa UOKiK. Sąd Apelacyjny wskazał w tym zakresie, że pomimo, iż Sąd I Instancji może dokonać samodzielnych ustaleń w zakresie rynku właściwego, nie oznacza to, że władny jest on dokonać zmiany decyzji Prezesa UOKiK poprzez zamianę rynku właściwego określonego błędnie w decyzji na prawidłowy. Takie działanie stanowiłoby bowiem wyjście poza zakres decyzji stanowiąc naruszenie przepisów postępowania.

Pozwany Prezes UOKiK wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 września 2020 r., VII AGa 1011/19, zaskarżając powyższy wyrok w całości, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4 pkt 9 u.o.k.i.k. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem, iż rynek właściwy w sprawie nie został określony prawidłowo, a popełnione w tym zakresie uchybienia są tego rodzaju, że niemożliwe jest ich konwalidowanie

w toku postępowania apelacyjnego przez Sąd II instancji, pomimo stwierdzenia zawarcia przez strony decyzji nr [...] porozumienia ograniczającego konkurencję polegającego na ustalaniu cen,

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj. naruszenie art. 382 w zw. z art. 328 § 2, art. 378 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c., art. 321 k.p.c., oraz w zw. z art. 4 pkt 9 i art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., poprzez niedokonanie samoistnej i wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a w sytuacji przyjęcia ustaleń Sądu I instancji za własne i uznania, że prawidłowo ustalony został przez Sąd I instancji stan faktyczny, błędnego przyjęcia, że uchybienia popełnione przez Prezesa UOKiK w toku wyznaczania rynku właściwego w sprawie są tego rodzaju, że nie mogą zostać konwalidowane na etapie postępowania apelacyjnego.

Na podstawie art. 398⁴ § 1 k.p.c. Prezes UOKiK wniósł o:

1. wydanie orzeczenia o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania,
2. rozpoznanie skargi kasacyjnej, gdyż w przedmiotowej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, związane z pojęciem rynku właściwego i zasadami jego wyznaczania w przypadku porozumień ograniczających konkurencję zaliczonych do kategorii hard core restrictions,
3. uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 września 2020 r., VII AGa 1011/19 w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez uwzględnienie apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 maja 2015 r., XVII AmA 71/13 i zmianę tego wyroku, w sposób opisany w *petitum* apelacji, oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję oraz w postępowaniu przed Sądem Najwyższym,
4. ewentualnie, uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 września 2020 r., VII AGa 1011/19, w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego,
5. lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 września 2020 r., VII AGa 1011/19 w całości oraz uchylenie wyroku

Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 maja 2015 r., XVII AmA 71/13 w całości i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania sądowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego Prezesa UOKiK, powód S. Sp. z o.o. w W. wniósł o:

1. odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania z uwagi na brak istotnego zagadnienia prawnego w sprawie, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.,
2. ewentualnie, w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania, o jej oddalenie w całości ze względu na brak uzasadnionych podstaw określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., jak również, w każdym przypadku, o:
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Prezes UOKiK oparł skargę kasacyjną na dwóch zarzutach. Pierwszy z nich to rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4 pkt 9 u.o.k.i.k. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem, iż rynek właściwy w sprawie nie został określony prawidłowo, a popełnione w tym zakresie uchybienia są tego rodzaju, że niemożliwe jest ich konwalidowanie w toku postępowania apelacyjnego przez Sąd II instancji, pomimo stwierdzenia zawarcia przez strony decyzji nr RKT – [...] porozumienia ograniczającego konkurencję polegającego na ustalaniu cen.

Sąd Najwyższy uznaje ten zarzut za zasadny. W toku bowiem postępowania antymonopolowego prowadzonego przed Prezesem UOKiK zostało udowodnione zawarcie przez powoda porozumienia ograniczającego konkurencję, polegającego na ustalaniu cen. Zgodnie z § 16 ust. 11 umowy z dnia 21 czerwca 2004 r. każdy ze współników zobowiązany był stosować ceny nie niższe, niż wynikające z obowiązującej w tym zakresie uchwały zarządu, a ta mogła ograniczać w czasie działanie zakazu stosowania cen niższych od minimalnych. Zgodnie zaś z warunkami

handlowymi na rok 2012 kupujący był zobowiązany do przestrzegania sugerowanych cen detalicznych.

W postępowaniach sądowych przed SOKiK oraz Sądem Apelacyjnym, fakt istnienia tej umowy nie został podważony, ani też nie przedstawiono wiarygodnych dowodów przeczących zawarciu takiego porozumienia. Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2019 r., I NSK 72/18, przesądził jego charakter prawny jako „jednoznacznie antykonkurencyjny” z powodu „ustalenia ceny sztywnej odsprzedaży, co z zasady powoduje, że cena sprzedaży detalicznej zostaje ukształtowana na innym, z reguły wyższym poziomie, niż w braku takiego ograniczenia, kiedy to jej poziom kształtowany byłby przez sprzedawcę w sposób odpowiadający jego planom i oczekiwaniom gospodarczym, intensywności popytu oraz rozwojowi konkurencji ze strony innych sprzedawców”. Ustalenia te jako wiążące w rozpoznawaniu niniejszej skargi kasacyjnej, przesądzają fakt zawarcia przez przedsiębiorcę porozumienia ograniczającego konkurencję, zakwalifikowanego jako porozumienie niedozwolone z uwagi na cel tzw. hard core restrictions. W przekonaniu Sądu Najwyższego rację zatem ma skarżący, który twierdzi, że dla prawidłowej oceny ustaleń dokonanych w celu zdefiniowania rynku właściwego dotyczącego porozumienia ograniczającego konkurencję, podstawowe znaczenie ma identyfikacja, z jakiego typu porozumieniem mamy do czynienia. Bez wątpienia, praktyka ustalania cen odsprzedaży traktowana jest jako poważne naruszenie prawa konkurencji, co występuje w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy nie zgadza się z ostateczną oceną Sądu Apelacyjnego, który uważa, że apelację należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. z uwagi na to, że w decyzji błędnie wskazano rynek właściwy przez co owa decyzja narusza prawo, a Prezes UOKiK nie wykazał, iż doszło do porozumienia naruszającego konkurencję na ustalonym rynku właściwym. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że do rozważenia pozostawała kwestia czy uchybienie w zakresie dookreślenia rodzaju rynku może zostać niejako naprawione w toku postępowania przed SOKiK poprzez „korektę” decyzji polegającą na zastąpieniu ustalonego w jej treści rynku właściwego rynkiem detalicznym. Sąd Najwyższy nie zgadza się z konkluzją Sądu Apelacyjnego, który stwierdził, że taka możliwość nie wystąpiła, gdyż SOKiK orzeka w granicach żądania.

Sąd Najwyższy nie zgadza się także ze stwierdzeniem Sądu Apelacyjnego, że nieprawidłowe ustalenie rynku właściwego sprawia, iż nie da się kwestionowanemu porozumieniu zarzucić naruszenia przepisów u.o.k.i.k. Zdaniem Sądu Najwyższego, to treść porozumienia i jego charakter prawny każdorazowo mogą naruszać ustawę, co w niniejszej sprawie miało miejsce. Podobnie błędnie wywiódł Sąd Apelacyjny, że „Prezes Urzędu nie wykazał, że w wyniku zawartego porozumienia odcinek na określonym w treści decyzji z rynku właściwym, wystąpiło zagrożenie dla swobody konkurencji”, bowiem Prezes UOKiK odnosi się do niego w uzasadnieniu tejże decyzji, co Sąd Apelacyjny pominął w rozważaniach. Tym samym, Sąd Apelacyjny ponownie uchylił się od rozpoznania całości apelacji, zaś z oceną prawną porozumienia trudno Sądowi Najwyższemu się zgodzić.

Sąd Najwyższy przyznaje zatem rację skarżącemu, który zarzuca, że art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 4 pkt 9 u.o.k.i.k. zostały w tej sprawie niewłaściwie zastosowane. Choć rynek właściwy został określony w sentencji decyzji Prezesa UOKiK jako rynek hurtowej sprzedaży części i akcesoriów rowerowych, a powinien być określony jako rynek sprzedaży detalicznej, to sam fakt naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., czyli zawarcie zakazanego porozumienia ograniczającego konkurencję w najcięższym wymiarze znajduje potwierdzenie. Zdaniem Sądu Najwyższego, uchybienie co do określenia rodzaju rynku właściwego, tj. hurtowy zamiast detaliczny, we wspomnianej sentencji decyzji Prezesa UOKiK, nie może determinować jej negatywnego skutku w sytuacji, gdy mamy do czynienia z deliktem antymonopolowym, jako pierwotną przyczyną samego wszczęcia postępowania w sprawie, w której jednoznacznie stwierdzono naruszenie zakazu praktyk i/lub zawierania porozumień ograniczających konkurencję zaliczanych do kategorii hard core restrictions. Zdaniem Sądu Najwyższego, niewłaściwe zastosowanie w/w przepisów doprowadziło w niniejszej sprawie do zniweczenia celu postępowania antymonopolowego.

Sąd Najwyższy stwierdza także, iż konwalidowanie uchybienia, jakim jest nieprawidłowe dookreślenie rynku właściwego mogło mieć miejsce jedynie w granicach zaskarżenia. Jednocześnie, zdaniem Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny nie podał szczegółowych argumentów w uzasadnieniu wyroku

na rzecz braku możliwości konwalidowania treści sentencji w zakresie dookreślenia rynku właściwego.

Sąd Najwyższy przychyła się także do poglądów skarżącego i doktryny, że w przypadku porozumień cenowych, jako porozumień z zakresu hard core restrictions, dookreślenie rynku właściwego nie musi być tak precyzyjne z uwagi na brak możliwości zastosowania reguły de minimis.

Mimo to, w toku postępowania antymonopolowego należy dołożyć wszelkiej staranności, aby precyzyjne dookreślenie rodzaju rynku właściwego nastąpiło w sentencji decyzji Prezesa UOKiK i dopiero w przypadku nie dających się pokonać trudności, związanych z tym dookreśleniem, można uchybienie usprawiedliwić, ale tylko i wyłącznie po to, aby nie zniweczyć celu postępowania jako całości.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy przychyła się do zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k. w zw. z art. 4 pkt 9 u.o.k.i.k. i za takie uznaje błędne ich zastosowanie skutkujące zniweczeniem celu postępowania antymonopolowego w sytuacji, gdy zawarte porozumienie cenowe stanowi naruszenie zakazu typu hard core restrictions. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że pomimo uchybień w sposobie określenia rynku właściwego, sam fakt zawarcia porozumienia hard core restrictions powoduje poważne naruszenie interesu publicznego, a to skutkuje obowiązkiem wszczęcia postępowania po stronie Prezesa UOKiK, zaś w rezultacie potwierdzenia jego zawarcia, także obowiązkiem nałożeniem sankcji przewidzianych w u.o.k.i.k. W przekonaniu Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację pozwanego, mógł dokonać własnej oceny w zakresie ustalenia rynku właściwego, mając na uwadze istotny interes publiczny, a nie poprzestać na stwierdzeniu, że uchybienia pozwanego w tym zakresie, są tego rodzaju, że w postępowaniu apelacyjnym nie można ich konwalidować. Takie rozumowanie w istocie doprowadziło do zniweczenia zasadności i prawidłowości decyzji, co słusznie zarzuca Prezes UOKiK w treści skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy przychyła się do stanowiska Prezesa UOKiK, że porozumienie cenowe, jakie zawarła powodowa spółka, zakazane jest z uwagi na jego cel, a w konsekwencji wykazanie, że wystąpił skutek rynkowy porozumienia, nie stanowi koniecznej przesłanki by uznać to porozumienie za niedozwolone w świetle art. 6 u.o.k.i.k.

Nie oznacza to, że rynek właściwy może być określony dowolnie lub nie musi być określony w ogóle w tego typu decyzjach. W przedmiotowej sprawie rynek produktowy oraz geograficzny zostały prawidłowo określone. W sytuacji zaś, gdy mamy do czynienia z dwoma rynkami, tj. tym, na którym zawarto porozumienie (hurtowy) oraz tym, na którym mogło dojść do ograniczenia konkurencji (detaliczny – powiązany z porozumieniem) i co zostało uwzględnione w uzasadnieniu decyzji Prezesa UOKiK, nie można przyjąć, że owa decyzja jest całkowicie wadliwa, jak oceniły to sądy niższych instancji.

Co do drugiej podstawy skargi kasacyjnej, to Prezes UOKiK zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj. naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c., art. 321 k.p.c., oraz w związku z art. 4 pkt 9 i art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., poprzez niedokonanie samoistnej i wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a w sytuacji przyjęcia ustaleń Sadu I instancji za własne i uznania, że prawidłowo ustalony został przez Sąd I instancji stan faktyczny, błędnego przyjęcia, że uchybienia popełnione przez Prezesa UOKiK w toku wyznaczania rynku właściwego w sprawie są tego rodzaju, że nie mogą zostać konwalidowane na etapie postępowania apelacyjnego.

Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska, zgodnie z którym wydanie określonego rozstrzygnięcia powinno być uzależnione przede wszystkim od stopnia wadliwości decyzji Prezesa Urzędu. Jednakże, uchybienia proceduralne w zakresie kwestii dowodowej nie mogą przesądzać o uchyleniu zaskarżonej decyzji, o ile jej postanowienia odpowiadają przepisom prawa materialnego. Uchylenie decyzji w całości powinno nastąpić wówczas, gdy wydanie jej nastąpiło bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa materialnego, jak i również wtedy, gdy została ona skierowana do podmiotu niebędącego stroną w sprawie, a także, gdy dotyczy sprawy już poprzednio rozstrzygniętej inną decyzją ostateczną. Podstawą do uchylenia decyzji Prezesa Urzędu jest także potrzeba dokonania w całości niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 2009 r., III SK 5/09, OSNP 2011 nr 9-10, poz. 144, w: wyroku Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2019 r., I NSK 3/18).

W ocenie Sądu Najwyższego żadna z tych okoliczności nie miała miejsca, a w związku z tym, że decyzja została wydana zgodnie z przepisami prawa materialnego, to nie powinna być uchylona w całości. Ponadto, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że pomimo uchybienia w zakresie doprecyzowania rynku właściwego, przedmiotowa decyzja mogła wywierać skutki prawne w niej określone, a zatem nie były to uchybienia skutkujące brakiem możliwości egzekucji takiej decyzji. W ocenie Sądu Najwyższego interes publiczny znacząco ucierpiał z powodu jej uchylenia, gdyż zniweczono efekt postępowania antymonopolowego.

Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie, błędnie ocenił zarzuty apelacji, w tym zakres jej zaskarżenia przewidziany art. 321 § 1 k.p.c. i jak słusznie podnosi w treści skargi kasacyjnej Prezes UOKiK, nie odniósł się w kontekście ustalania rynku właściwego do fragmentu decyzji dotyczącego dwóch rynków właściwych, co zostało objęte żądaniem. Rację ma skarżący, że w niniejszej sprawie, postępowanie przed Sądem Apelacyjnym winno mieć szerszy zakres kontrolny, a tego rodzaju zaniechanie mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając na uwadze treść skargi kasacyjnej, a szczególnie treść wniosku Prezesa UOKiK, Sąd Najwyższy postanowił skorzystać z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., który daje możliwość uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi temu samemu lub równorzędnemu. U podstaw tej decyzji leży błędne stwierdzenie Sądu I instancji, że Prezes UOKiK nie udowodnił, iż między stronami doszło do zawarcia nielegalnego porozumienia, którego celem lub skutkiem było ograniczenie konkurencji. Ponadto, w związku z tym, że Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia Sądu I instancji za własne i uchylił się od oceny całości apelacji, co w ocenie Sądu Najwyższego było błędne, to wyroki sądów obu instancji należało uchylić do ponownego rozpoznania, w trakcie którego winna nastąpić ponowna ocena dowodów zgromadzonych w sprawie. Zdaniem Sądu Najwyższego, ponownej oceny wymagają też dowody w zakresie wpływu porozumienia na swobodę ustalania cen części i akcesoriów rowerowych oraz stopnia samodzielności przedsiębiorców w określaniu strategii cen detalicznych oferowanych produktów.

Sądy niższych instancji uchylając w niniejszej sprawie decyzję Prezesa UOKiK na podstawie tego, że nieprawidłowo określono rynek jako hurtowy

zamiast detaliczny, wykazały nadmierną, a nawet nieproporcjonalną szczegółowość, które wcale nie przyczyniły się do zwiększenia dbałości o prawidłowe funkcjonowanie zasad uczciwej konkurencji. W ocenie Sądu Najwyższego jest przeciwnie, bowiem uchylenie decyzji wydanej w oparciu o prawidłową podstawę prawną, doprowadziło do utrwalenia stanu naruszenia prawa konkurencji i konsumentów. Podkreślić należy z całą stanowczością, że rynek produktowy w w/w decyzji został określony prawidłowo, a zarzut dotyczył jedynie dookreślenia rodzaju rynku poprzez użycie przymiotnika hurtowy zamiast detaliczny. Czy jednak rynki te nie są ze sobą powiązane? Czy podmioty, do których decyzja została skierowana nie działają jako grupa powiązanych przedsiębiorców zarówno na rynku hurtowym jak i detalicznym? Czy wreszcie prawidłowa byłaby decyzja Prezesa UOKiK w niniejszej sprawie, gdyby w jej sentencji wskazano tylko rynek detaliczny, pomijając hurtowy, skoro „P. pełni rolę swoistego pośrednika pomiędzy producentami i dostawcami towaru a swoimi członkami”, co stwierdził w uzasadnieniu Sąd Apelacyjny (s. 6 uzasadnienia)? W ocenie Sądu Najwyższego, Sądy niższych instancji zaniechały szczegółowych rozważań w tym zakresie, jednostronnie przychylając się do zarzutów odwołania i oddalając apelację w oparciu o błędną ocenę stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania Prezes UOKiK wskazał istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie, jakie kryteria wyznaczania rynku właściwego należy uznać za konieczne, ale też wystarczające w przypadku stwierdzenia zawarcia przez przedsiębiorców porozumienia ograniczającego konkurencję zakwalifikowanego jako porozumienie niedozwolone z uwagi na jego cel, tzw. hard core restrictions (np. porozumienia cenowego), wobec zajmowanego w orzecznictwie przez Sąd Najwyższy stanowiska, że w przypadku tego typu porozumień rynek właściwy zgodnie z art. 6 u.o.k.i.k. musi zostać wyznaczony, ale jego określenie nie musi być tak precyzyjne jak w przypadku innych praktyk ograniczających konkurencję na gruncie u.o.k.i.k. W dalszej części skargi doprecyzował, że chodzi o to, czy wobec porozumień uznawanych za szczególnie negatywne dla konkurencji na rynku, kwalifikowanych jako hard core restrictions, znajduje uzasadnienie wymóg precyzyjnego wyznaczenia rynku właściwego

na gruncie art. 6 u.o.k.i.k., a jeżeli odpowiedź na to pytanie jest negatywna, to powstaje pytanie, jakie wymogi należy uznać za niezbędne, ale zarazem wystarczające, by wyznaczenie rynku właściwego było prawidłowe na gruncie tego przepisu wobec porozumień ograniczających konkurencję z uwagi na ich cel. Wskazując na rozbieżności w orzecznictwie skarżący podniósł, że w tego typu sprawach możliwa jest „mniejsza precyzja” przy definiowaniu rynków, nie określając jednak w jakim zakresie ta mniejsza precyzja jest dopuszczalna wobec zasadniczo dominującego poglądu, że kwestia prawidłowości wyznaczania rynku właściwego w przypadku porozumień kwalifikowanych jako hard core restrictions nie jest irrelevantna.

Zdaniem Sądu Najwyższego, określenie kryteriów wymaga indywidualnego podejścia poprzez uwzględnienie specyfiki danej sprawy. Jednak nadrzędny jest cel postępowania antymonopolowego i jego zrealizowanie w taki sposób, aby nie niweczyć efektu i jednocześnie dookreślić rynek właściwy najprecyzyjniej jak to tylko możliwe w danej sprawie. Każdorazowo w przypadku zawarcia porozumienia z kategorii hard core restrictions fakt ten powinien spotkać się z sankcją przewidzianą w ustawie dla czynów kwalifikowanych jako jej naruszenie czy też jako delikt antymonopolowy. Kategoria porozumienia hard core restrictions nie zwalnia Prezesa UOKiK z obowiązku dookreślenia rynku z zachowaniem reguł staranności i w tym zakresie nie jest to irrelevantne dla danej sprawy. Jednak w przypadku uchybień (takich jak w niniejszej sprawie), nie powinno być powodem uchylenia decyzji w całości, gdyż niweczy cel postępowania antymonopolowego, a fakt naruszenia ustawy pozostaje bezkarny. W przypadku zawarcia porozumienia zakazanego ze względu na cel sankcja w postaci kary przewidzianej w/w ustawą powinna bowiem być nieuchronna.

Kryteria takie jak zakres geograficzny rynku, zakres produktowy czy szczebel obrotu, będą wystarczające dla dookreślenia rynku właściwego w danej sprawie. Jeśli zaś wykonanie decyzji Prezesa UOKiK byłoby niemożliwe bez dookreślenia któregośkolwiek z nich, to wówczas należałoby taką decyzję uchylić ze wskazaniem o jakie elementy rynku właściwego ją uzupełnić w celu precyzyjnego wykonania takiej decyzji. Sąd Najwyższy podtrzymuje też twierdzenie o tym, że prawidłowe wyznaczenie rynku właściwego ma znaczenie dla poprawnego zastosowania

przepisów u.o.k.i.k. W przedmiotowej sprawie wymaganie szczegółowego badania wpływu porozumienia na rynek wspólnotowy oraz zarzut, że Prezes UOKiK nie ustalił udziałów rynkowych stron porozumienia na rynku właściwym, jest nadmiernym wymaganiem, które w ocenie Sądu Najwyższego nie jest niezbędne dla urzeczywistnienia celu postępowania antymonopolowego.

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

[ms]

[ał]